



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 50, miesięcznia kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnie niem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Reklamosy nadesł. redakcja nie zwraca.



GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednozpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omniłnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Na rubieży kultur.

II

Polska, która na początku swego istnienia państwowego wraz z chrześcijaństwem chociaż przyjęła kulturę zachodnią, dzięki jednak swemu położeniu geograficznemu przez cały ciąg swoich dziejów znajdowała się na granicy dwóch kultur, co musiało wywierać niemały wpływ na nasze życie i co do pewnego stopnia było nawet przyczyną naszego państwowego upadku.

Pochody Bolesława Chrobrego i Śmiałego, przejściowe najazdy Tatarów, Kazimierz Wielki, epoka Jagiellońska, wiązająca Litwę i Rus z Polską, Batory, podbój Moskwy za Zygmunta III go, wojny domowe z kozactwem i wojny z Moskwą były temi wielkimi momentami historycznymi, w których ścięły się dwie kultury na widowni naszych dziejów.

Dopóki Polska była silna, nie tylko nie poddawała się wpływom kultury wschodniej, ale przeciwnie, swój wpływ, swoje piętno na wschodzie naciskała, czego przykładem może służyć choćby chrzest Litwy i unia Brzeska, lecz odtąd z jednej strony anarchia liczących "królewiat" polskich spowodowała niemoc państwową, a z drugiej—gdy Rosja zorganizowała się w potężne państwo, Polska zaczęła poddawać się i to w stopniu coraz większym zgubnym wpływom wschodnim. Nawet ta sama anarchia naszego możnowładztwa była w wielkim stopniu wynikiem tego meszcześniego położenia naszego między światem wschodnim i zachodnim.

Szlachta z magnatami na czele, poprzestając na połowicznie branych wzorach zachodnich, z jednej strony nie wprowadziła tych wzorów całkowie i tem samym nie ugruntowała praworządnej organizacji państwowej, z drugiej zaś, bojąc się absolutyzmu wschodniego, hołdowała chorobliwie pojętej wolności szlacheckiej, przerażającej się stopniowo w nieograniczoną samowolę.

Od czasu anarchicznego rozkładu Rzeczypospolitej w społeczeństwo nasze wtargnęły dwie opinje, które straszliwą klątwą zaczęły na naszym życiu, rozdzierając naród w momentach historycznych na dwa przeciwne sobie obozy.

"Opieka" Rosji w dobre przedrozbiorowej, wyrażająca się w konserwowaniu polskiej anarchji, groźba zagłady Rzeczypospolitej. Tymczasem w życiu Rzeczypospolitej tej wiodły dwa obozy: 1) zwolennicy "gwarantji" rosyjskiej i 2) reformatorzy państwa na sposób zachodni. Ci ostatni, bezpośredni spadkobiercy idei Leszczyńskich i Konarskich, miano wiecie Małachowski, Kołłątaj, Staszic, a potem Kościuszkowski i inni, korzystając z chwilowej bezsilności Rosji zajęli wojną z Turcją, a pochwytywszy władzę w swoje ręce, dokonali

wielkiego aktu, aktu wjekopomnej Konstytucji 8-go maja, mającej Rzeczą pospolitą szlachecką przekształcić na państwo nowożytnie. Lecz wpływ rosyjski, wpływ wschodni już wtedy głęboko był zapuścił korzenie w duszę narodu, bo wywołał gwałtowny protest w postaci konfederacji Targowickiej głoszącej między innymi "Ziędnoczenie ziem polskich pod berłem rosyjskiem".

Dokonał się drugi rozbiór, a po wstanie Kościuszkowskie, nie poparte przez króla, szlachtę i magnatów o „orientacji" rosyjskiej, musiało upaść i spowodować rozbiór trzeci.

Napróżno Kościuszkowski zaszczycił mieszczaństwo i chłopów zachodnim tytułem "obywateli", napróżno manifestem pańskim nadawał mu prawa obywatelskie—lud, za wyjątkiem nielicznej garstki, nie poruszył się, bo w swoim cywilizacyjnym rozwoju grubo się spóźnił, i te hasła, które mieszczaństwo francuskie wiodły na barykady, dla umysłu naszego ludu były wtedy jeszcze wcale a wcale niedostępne. (dok n.)

Z. Nowicki.

Częstochowa, 12-5-1916

Biblioteka parafialna przy kościele św. Zygmunta otwarta jest w niedziele od godziny 3 do 7 po południu.

Biblioteka Handlowców (Dojazd Nr. 13.) otwarta w poniedziałki i czwartki od godziny 5 do 7 po południu.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowe ogłoszenie 17 maja:

Wschodni plac boju

Sytuacja nie uległa zmianie.

Zachodni plac boju.

Na południowy-zachód od Lens, w wyniku wybuchu min wywiązały się ożywione walki na granaty ręczne. Po obydwóch stronach Mozy — ożywiona wymiana strzałów. Atak Francuzów na wzgórze 304 załamał się w naszym ogniu. Nadporucznik Immelman zestrzelony na zachód od Douai 15 latawiec nieprzyjacielski. Pod Fournes spadek w walce powietrznej statek angielski, przyczem wzięliśmy do niewoli dwóch nieranionych oficerów angielskich.

Bałkański teren walk.

Odparliśmy słabe natarcia w okolicy Wardaru.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowe ogłoszenie 17 maja:

Rosyjski plac boju.

Bałkański plac boju.

Nic nowego.

W południowym Tyrolu wojska nasze, posuwając się na wyżynie Ar-

mentera, zdobyły stanowisko nieprzyjacielskie Soglio—d'Aspio—Coston,—Costa—d'Agra—Maroja na wzgórzach Vielgereuth, wtargnęły do odcinka Teragnola w Piazza i pod Valetuga, wyparły Włochów z Mochseru i wzięły szturmem w noce Zugna Torta, na południe od Roverit. W walce tej zabito jeńców wrosła do 142 oficerów i 6200 ludzi, zdobyczą zaś — 17 mitraliez i 13 dział.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer.

Feldmarszałek porucznik.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 maja:

Wczoraszem:

W Szampanji, w okolicy Mesnil, po gwałtownym ostrzeliwaniu stanowisk francuskich pod Maison de Champagne, Niemcy wykonali kilka ataków na rozmaite punkty tego frontu. Wszystkie te ataki powstrzymane zostały ogniem krzyżowym lub kontratakami francuskimi i nie przyniosły przeciwnikowi korzyści. W okolicy Verdun chwilami ostrzeliwano czołowych i drugich linii francuskich na zachód od Mozy.

Na wzgórzach Mozy niespodziewany atak francuski, poprzedzony ostrzeliwaniem artylerji, pozwolił Francuzom wyprzeć Niemców z rowu na przestrzeni około 200 metrów i wziąć jeńców.

Na drodze Essay—Pannes, na południowy-zachód od Thiaucourt, artylerja francuska ostrzeliwała sygnalizowane oddziały niemieckie.

Protest Austrii.

Ministerjum spraw zagranicznych doręczyło przedstawicielom krajów neutralnych notę, w której wymieniono rozmaite wypadki atakowania austriacko-węgierskich okrętów szpitalnych i bezbronnych statków przez podwodne łodzie nieprzyjacielskie i przez nieprzyjacielskie torpedowce.

Grey o pokoju.

W rozmowie z przedstawicielem pisma Chicago Daily News w dniu 10 maja oświadczył sekretarz stanu Sir Edward Grey: Przestrzegać będziemy ściśle aż do końca podpisanego układu, że zawrzemy pokój jedynie w porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami. My sprzymierzeni walczymy o wolną Europę.

Mowa Poincarego.

Prezydent Poincare w Nancy wygłosił mowę do uchodźców lotaryjskich, w której zapewnił ich o sympatji całej Francji i przyrzekł, iż zwyciężenie ich o przywrócenie spokoju będą wypełnione. Francja nie narazi swych synów na nowe niebezpieczeństwa. Państwa centralne, dręczone wyrzutami sumienia z powodu rozpoczęcia wojny i przerażone zaburzeniem i nienawiścią, jaką ściga ją na siebie ze strony całej ludzko-

ści, chcąc wzbudzić śród świata wiarę, że to koalicja odpowiedzialna jest za przeciągnięcie wojny. Ale nieprzyjaciele nasi nigdy nie proponowali nam pokoju. My też nie chcemy, by go proponowali. My chcemy, żeby nas o pokój prosili. My nie chcemy się poddać ich warunkom. My chcemy im nasze warunki poddyktować. Nie chcemy takiego pokoju któryby pozwolił Niemcom decydować o nowej wojnie, co dla całej Europy byłoby bezustanną groźbą. Chcemy pokoju, który, po przywróceniu poszanowania prawa, byłby rękojmnią równowagi i jej trwałości. Dopóki taki pokój nie będzie zapewniony, dopóki nasi przeciwnicy nie uznają się za zwyciężonych, nie przestaniemy walczyć.

Obrońca Verdun.

„Baseler Nachrichten” zamieszczają opis walk pod Verdun i szczególnie podkreślają fakt, iż Francuzi wyprzedzili do walki wszystkie swe wojska, z których 51 dywizji bierze udział w obronie Verdun. Wraz z armją terytorjalną i wszystkimi rezerwami Francja rozporządza obecnie 120 dywizjami, które muszą bronić frontu od Somme do granicy szwajcarskiej, liczącego 525 kilometrów długości. Zważywszy, iż blisko połowa sił francuskich bierze udział w obronie Verdun, wówczas stanie się rzeczą łatwo zrozumiałą, iż pozostałego frontu bronią bardzo cienkie linie francuskie, wobec czego Francuzi wzywają pomocy Anglii i Rosji oraz sprowadzają w celu wzmocnienia frontu hindusów i wszystkie rezerwy, jakimi rozporządzają. Każdy dzień walki ostabia bardziej wytrzymałość oporu francuskiego.

Rozstrzygnięcie wojny na froncie francuskim.

Jeden z szwajcarskich krytyków wojskowych omawiając sytuację na zachodzie, stwierdza, że rozstrzygnięcie w wojnie światowej zapasę musi na froncie francuskim, tam bowiem stoją naprzeciwko siebie dwie najlepsze i najbitniejsze armje Europy. We Francji myślą z przerażeniem o grożącej pod Verdun katastrofie i jej ewentualnych skutkach.

W rzeczywistości położenie obleżonych w Verdun staje się z dnia na dzień gorsze i wymaga od wojsk coraz większych wysiłków. Wszystkie ataki niemieckie osiągnęły przeważnie cel, gdy przeciwne kontrataki Francuzów spełżyły na niczem, wyjąwszy sukces pod Vaux.

W rezultacie stwierdza krytyk szwajcarski, że francuskie zbyt różowe nadzieje co do wyniku zapasów o Verdun nie są uzasadnione z czysto wojskowego punktu widzenia.

Nowa pożyczka francuska.

Jak donoszą do „Neue Zurichher Ztg.,” rząd francuski podpisał z amerykańskim domem bankowym J. P. Morgan umowę o nową pożyczkę na sumę stu milionów dolarów. Spłata tej sumy, pożyczkowej na 6 proc. wziętą z prowizją bankową, ma nastąpić w ciągu 5 do 6 lat. Rząd francuski dał na zastaw firmie J. M. Morgan papiery wartościowe państw neutralnych.

Koalicja wobec Rumunii.

Wszystkie pisma pietrogradzkie ogłaszają komunikat biura prasowego ministerjum spraw zagranicznych, w którym powiedziano: Układy handlowe Rumunii z państwami centralnemi najwidoczniej wykraczają z ram umów czysto handlowych i zdaniem kierowniczych kół rosyjskich mają wielkie znaczenie polityczne, jakkolwiek rząd rumuński stara się temu przeczyć. Z tego powodu państwa

koalicji uznają za potrzebne zarządzić kroki celem dokładnego wyświeatlenia okoliczności, które doprowadziły do zawarcia traktatu handlowego rumuńskiego z państwami centralnemi.

Ofensywa w Macedonii.

Z Salonik donoszą do „Secolo”, że przez poniesienie się wojska koalicji do Floriny i Seresu rozpoczął się pierwszy okres ofensywy w Macedonii. Na wielu punktach wojska przeciwników dzieli przestrzeń zaledwie 4 klm. Jednocześnie naprawiane są wszędzie drogi dla artylerji i taborów. Wciąż napływa do Salonik na parowcach angielskich i francuskich wojsko serbskie, które koncentrowane jest następnie na półwyspie Chalkidike.

Venizelos przeciw królom.

Venizelos w piśmie swem „Kyrin” znów zaatakował o s o b o ć króla, którego rządy nazywa przeciwnymi prawu.

Wystawa polska w Moskwie.

Podług doniesień organów polskich, wydawanych w Rosji, otwarto w Moskwie w drugi dzień świąt nową wystawę obrazów polskich na rzecz inwalidów-Polaków.

Na czele komitetu wystawy stoją pp. Grabar, Hirszman i Lednicki.

Wyplata za rekwizycje.

Z powodu podanej przez niektóre pisma wiadomości, że rada ministrów rozważyła opracowany przez ministerjum spraw wewnętrznych projekt prawa tyczący się wyplat za kwity rekwizycyjne. „Riecz” dowiaduje się z wiarogodnego, jak zapewnia źródła, że wiadomość ta jest co najmniej przedwczesna, altowiem projekt rzezonny znajduje się zaledwie w fazie początkowej opracowania przez ministerjum spraw wewnętrznych i wiadomo kiedy będzie ukończony.

Projekt gubernatora Jaczewskiego.

„Dziennik Piotrogradzki” donosi, że na ostatniem zebraniu rady zjazdów polskich w Piotrogradzie między innymi zastanawia się nad projektem gubernatora Jaczewskiego, dotyczącym powrotu wygnańców. Burzliwe obrady wywołał punkt projektu, w którym zastrzeżono, że kierownictwo powrotem wygnańców ma pozostać w rękach dawnej administracji Król. Polskiego, po jej powrocie do kraju. Postłowie Święcicki i Hruszewicz oraz p. Władysław Grabski protestowali energicznie przeciw oddaniu tej sprawy gubernatorom, policji i wogóle przedstawicielom władzy rządowej.

„Nikt nie wie przecież— mówiono— jaki będzie przyszły ustrój Polski. Projekt gubernatora Jaczewskiego z góry rozstrzyga kwestję tego przyszłego ustroju”.

Z Warszawy.

Zwrot.

Władze okupacyjne zwróciły b. komitetowi obywatelskiemu 59,000 rb., wyplacane w swoim czasie za spirytus, ofiarowany komitetowi przez władze rosyjskie podczas ewakuacji. Sumę powyższą włożono do ogólnych funduszy pozostałych po rozwiązaniu komitecie obywatelskim.

Dni bezmięsne.

Dni bezmięsne będą wprowadzone w Warszawie i w warszawskim okręgu administracyjnym od 15 maja na mocy rozporządzenia policyjnego, ogłoszonego w ostatnim (7) u-rze „Gazety Urzędowej władz ces.-niemieckich w Warszawie”. § 1 tego rozporządzenia głosi, że „w poniedziałki i piątki nie wolno trudnić się zawodowo wydawaniem konsumentom mięsa, wyrobów mięsnych (wędlin) i

potraw, składających się całkowicie lub częściowo z mięsa”. Ograniczenie to dotyczy wszelkiej sprzedaży zawodowej mięsa, wyrobów mięsnych i potraw mięsnych, zwłaszcza więc rzeźników, właścicieli gospód, pensjonatów itp. Pozaatem § 1 rozporządzenia zaznacza, że „również wzbronionem jest w przedsiębiorstwach zawodowych wydawanie chleba z mięsem (kanapek)”. Jako mięso, w myśl powyższego rozporządzenia, uważany jest mięso wołowe, cielęcę, baranina, wieprzowina, konina, oraz drób i zwierzęna wszelkiego rodzaju. Jako wyroby mięsne uważane są konserwy mięsne, kiełbasy wszelkiego rodzaju i stonina.

Atoli w myśl § 3 rozporządzenia w dni postne (beźmięsne) jest dozwolona sprzedaż mięsa ostatnich gatunków w jatce miejskiej.

Obwieszczenie.

Komendant Wawra ogłosił „Obwieszczenie” tej treści:

„Wszelkim osobom wojskowym surowo zabrania się podczas bytności w Wawrze i okolicy żądać od mieszkańców miejscowych bezpłatnie lub niżej ceny normalnej odstąpienia artykułów żywnościowych, bądź pod pozorem przymusu lub innym jakim sposobem nielegalnym. O podobnem wydarzeniu ze strony wojskowych należy bezwzględnie zawiadomić władze komendantury.”

Ryby na nawóz.

Sekcja Żywnościowa Zarządu Miasta komunikuje, że otrzymanych kilka wagonów ryb morskich, które z powodu utrudnień komunikacyjnych i celnych nadeszły ze znacznem opóźnieniem, wobec czego ryby uległy zepsuciu, jak to stwierdzono protokolarnie w obecności przedstawicieli władz, będzie zmuszona oddać jako nawóz do użytku rolnego.

Węgiel na zimę.

Wszystkim instytucjom miejskim polecono zaopatrzyć się latem na zimę w węgle kamiennie.

Likwidacja niepolitycznych spraw warszawskich.

Według gazet moskiewskich, izba sądowa tamtejsza rozpoczęła likwidację wszystkich spraw politycznych, przekazanych jej przez warszawską izbę sądową,

Na wokandę w okresie pomiędzy 15 kwietnia a 1 czerwca r. b. postawiono 37 spraw politycznych, przeważnie o należenie do polskiej partji socjalistycznej oraz o eksproprowiacje i zabójstwa osób urzędujących dawniej w Królestwie Polskiem. Oskarżono około 200 osób. Po ewakuacji Warszawy osadzone osoby te w więzieniach centralnych guberni rosyjskich. Jednocześnie na wokandę postawiono wszystkie sprawy karne warszawskie, a więc i niepolitycznego charakteru. Rozważanie spraw politycznych odbędzie się przy drzwiach zamkniętych. (Kurjer Poznański).

**KRONIKA
KALENDARZYK**

Dziś 19 w piątek — Piotra Celestyna.
Jutro 20 w sobotę — Bernardyna.

Wiadomości historyczne

1480 Śmierć Jana Długosza w Krakowie.
1531 Umlera ks. Jan Łaski arcybiskup Prymas.

Rocznica zgonu Bolesława Prusa.

Dziś w piątek 19 maja przypada ozwarta rocznica zgonu nieodżałowanego polaka, obywatela, pisarza i publicysty, nieodżałowanego autora Faraona, Łalki, Placówki i Kronik Tygodniowych śp. Aleksandra Głowackiego — Bolesława Prusa, za którego

duży spokój w wielu świątyniach zostaną odprawione żałobne nabożeństwa.

Dzisiejsze posiedzenie nauzcycieli ludowych.

Dziś w piątek o g. 5 po poł. w lokalu gimn. Tow. Op. Szkolnej przy ul. Teatralnej Nr. 19 odbędzie się posiedzenie nauczycieli ludowych, na którym p. Janicki wygłosi referat z metodyki arytmetyki.

Posiedzenie Komisji redakcyjnej Wielkiej Kwesty Og.-Kr.

Na dzisiejszy piątek zamierzono zostało posiedzenie Komisji redakcyjnej Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej.

Święto introligatorów.

Dziś w piątek przypada dzień św. Piotra Celestyna, patrona introligatorów, to też na intencję tego cechu wczoraj o godz. 5 po poł. w kościełku św. Rocha zostały odprawione nieszpory, a dziś w piątek odbędzie się ślubne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Jutro w sobotę nabożeństwo żałobne za zmarłych członków cechu introligatorów.

Wycieczka szkolna.

Wczoraj we czwartek o godz. 9 rano z przed lokalu gimnazjum W. Szudejki przy ul. Jasnogórskiej nr. 24 wyruszyła wycieczka zbiorowa uczniów tegoż gimnazjum na Kawodrę.

Uczniowie w liczbie 309, kroczących przez miasto szeregi pod przyjacielską a serdeczną opieką dyrektora, nauczycieli i wychowawców, poprzedzała własna orkiestra uczniowska pod batutą kap. M. Aubrecht. Wycieczce towarzyszył własny oddział sanitarny, zorganizowany wczoraj przez kierownika gimnastycznego p. Wal. Miłaczewskiego, tudzież liczny oddział rowerzystów.

Wieczór Mickiewicza.

We wtorek 30 maja w teatrze Pańskim odbędzie się organizowany ku czci Adama Mickiewicza wieczór z udziałem umyślnie w tym celu z Warszawy przybywającego Józefa Węgrzyna.

W sprawie ogólnego zebrania Handlowców.

Wobec licznych zapytań Zarząd Stowarzyszenia Pracowników Handlowych gwoli uniknięcia nieporozumień uważa za konieczne wyjaśnić, że w myśl § 15 ustawy Stowarzysze-

nia ci z członków, którzy wskutek zaprzestania płacenia składek utracili prawo uczestniczenia w Ogólnym Zebraniu, nie mogą też brać w niem udziału z upoważnienia drugiej osoby, korzystającej z prawa głosu.

Władze Stow. Kupców Polskich.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu częstochowskiego oddziału Stow. Kupców Polskich czynności podzielono w sposób następujący: prezes p. Ign. Tomczyk, wice prezes p. Stanisław Jełowicki, sekretarz p. Jerzy Cholewicki, gospodarz p. Zdzisław Ryński, skarbnik p. D. Wilkoszewski, członkowie zarządu pp. F. Ebert i J. Langner.

Odczyt dla prelegentów. I

We środę 24 maja ma się odbyć w Częstochowie wzorowy odczyt dla nauczycieli szkół ludowych, mających wygłosić według programu w pierwszym dniu Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej pogadanki w swych szkołach po wsiach i miasteczkach na temat Konstytucji 3 maja.

Drugi sejmik powiatowy.

Na dziś, piątek 19 b. m. godz. 10 rano do wielkiej sali Magistratu zwołano drugie posiedzenie Częstochowskiego Sejmiku Powiatowego:

Porządek dzienny obrad zapowiada:

1. Zaprowadzenie powiatowego monopolu na makę.
2. Wstawianie do dochodu i rozchodu w budżecie pozycji, utworzonej z drugiej połowy dodatku do podatku gruntowego, mającej być przekazaną do funduszu dotacyjnego.
3. Wyznaczenie sumy ryczałtowej za czynności urzędników państwowych w interesie państwa.

Z Kasy pożyczkowej na czas wojny.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu i Komisji Kredytowej Kasy pożyczkowej na czas wojny przyznano pożyczek 30 osobom na ogólną sumę rb. 6155.

Niedzielną przedstawienie w „Apollo“.

Artyści pod kierunkiem artystycznym dyr. Wł. Glogera, w niedzielę 21 maja, odegrają w teatrze „Apollo“ krotkowile w 4 aktach Szoenthana pt. „Dyrektor“, w której główne role

wykonają panie: Stokowska, Laskowska, Gloger, panowie: Gloger, Stokowski i Jankowski. Połowa dochodu przeznaczona jest na cel dobroczynny, jako pomoc dla paru rodzin pozostających bez środków do utrzymania, pożądanym byłoby żeby i publiczność przyczyniła się i poparała cel tak szlachetny lieznie zapełniając teatr, w co niewątpimy.

Z zebrania Wielkiej Kwesty na Rakowie.

We wtorek 16 b. m. w sali teatru miejscowego na Rakowie odbyło się zebranie w sprawie Wielkiej Kwesty ogólnokrajowej.

Prezes Sekcji Ofiar przy Radzie Opiekuńczej Okręgowej, inż. Z. Jędrzejewski mówił o Głównej Radzie Opiekuńczej w Warszawie, jej celach i zadaniach; pan Z. Nowicki w dłuższym przemówieniu wyjaśnił zebrałym znaczenie organizowanej przez G. R. O. Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej, podkreślając najgłówniejsze intencje inicjatorów.

W końcu ogłoszono projekt organizacji Kwesty na Rakowie.

Sledztwo w sprawie pogromu.

Austrjacki minister sprawiedliwości wydelegował sędziów sledczych do Janowa pod Złotym Potokiem, w celu przeprowadzenia sledztwa w sprawie pogromu żydów za czasów pobytu Rosjan w końcu grudnia 1914 r. Żydzi obliczają swe straty na 150.000 rb., twierdząc, że wskutek pogromu ucierpiało 60 rodzin żydowskich.

Żydzi też twierdzą, że wielu z uczestników pogromu nie poniosło kary.

Zamknięcie ulicy.

Wobec robót kanalizacyjnych przy ulicy Krakowskiej, ulica Strażacka od Ogrodowej do Krakowskiej została dla ruchu kołowego zamkniętą.

Pogrzeb ofiary mordu.

Wczoraj we czwartek o godz. 2-ej po południu liczna rzesza częstochowian zajęła ulicę Jasną przed domem nr. 15, mieszczącym szpital dla chorych zakaźnych, skąd na skromnym karawanie wywieziono na miejsce doczesnego spoczynku zwłoki nieszczęśliwej ofiary zwierzęcego mordu, popełnionego w sąsiednim domu nr. 21, na ś. p. Janince Hamerównie.

Za trumną wśród licznej rzeszy współczujących lub z zasady towarzyszących wszelkim tego rodzaju

8)

MARJA KONOPNICKA.

Z 1835 ROKU.

Wielu z nas przestało wolać na się. „Wiaral“ wielu poczuło nagłe bole i słabości, dotychczas na hamulcu wielkiej duchowej siły trzymane. Wielu mdlało w taczkach, choć nie było widnem, aby Afanasjew więcej piasku, niż zwykle, do maki sypać dawał.

Ale jeśli złe było milczenie, mowa też lepsza nie była. Same pro-grotyki nieszczęść, same wyroczenie głękiej ojczystej ziemi, same przepowiednie upadku sprawy. Ludzie po takich rozmowach chodzili, jak struci. Jakis duch nas odlatywał i zabierał z sobą moc naszą i siłę.

Wtedy to po raz pierwszy objawiło się w Neroczyńskich kopalniach nieszczęście, okropniejsze od samej niewoli: wtedy się objawia warjacja.

A szła ona nie tylko z rozpaczą, ale i z tej gorącością, którą zachowało wielu do ratowania ojczyzny, do czynu, do broni, do walki, przy rękach zakutych w taczki; ale z tego pedu do pomsty, z tego napięcia nienawi-

ści, zbudzonej więcej, niż do wroga, bo do ciemności, z tej konieczności obwołania światu krzywdy i bezprawia, z tej reszty wiary, która się pasowała ze śmiercią, nie chcąc umrzeć, a żyć — już niemocna.

Nie przypadało to równo na każdego. Drugi dziesiąty pochodził z tem, jak z felra, i wypluł w kłatwie lub poknął z modlitwą. Tacy byli uratowani.

Najgorzej działo się z tymi, na których to melancholją padło.

Taki zamyślał się, chudł, czerniał, słowa nie przemówił dłoni nie ucisnął, zaczęm w nagłe szaleństwo popadłszy, nędznie żywot kończył.

W tym czasie jakoś przypędzono do nas partę z omskiej sprawy.

W partii tej był Misiurewicz Fortunat, Podolak i Sawicki Ignacy, Wołyński, po dwakroć swojaki. Co mówię, po trzykroć, bo i z ziem jednych Rzeczypospolitej rodem idący i nieszczęściem bliscy i miłośnią ojczyzny pokrewni.

Pociężyłem się. Myślałem, że ci nowi towarzysze wniosą tu nowego ducha z sobą. Istotnie byłoby to mogło. Ze słonica szli, z pod wichru, z pod nieba. Każ-

de ich słowo mogło mieć woń swobody i każda twarz mogła wnieść z sobą świeżych bolów. Każda pierś mogła być nowym światem.

Nawet do siernięg, w których przybyli, mogło przyłgnąć coś różnego od tej stęchłej, ziemistej wilgoci, jaką były przejęte odzieże nas, dawniejszych katorżników.

Myślałem tedy, że klin klinem, tak nam się ów ból stary nowym bolem wybić da, i że się to naprężenie umysłowe szczęśliwie odmieni.

Ale się zawiodłem zupełnie. Teraz, owszem, zaczęła się prawdziwa tragedia.

Ci, co ze sprawy omskiej do nas się przywlekli, nanieśli na nasz ostróg gorszą jeszcze biedę. Jako hjeny za niedobitkami, tak za nimi przyszły wieści, w najwyższy sposób osiabiające ducha.

Opowiadano szeptem, jako Szokalski, Wilnianin, na sześć tysięcy pałek w sprawie tej skazany, kaźnię ową mocą nadludzka przeżywszy, w nagły obłęd wpadł i życie sobie odebrał. Opowiadano, jak Litwin Wieliczko, pod Krasnojarskiem chwycony, w oczach jęgra uczynił tak samo.

(D. c. n.)

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od wtorku 16-go do piątku 19-go Maja 1916 roku (włącznie)

NEJDA i SŁAWA

Wstrząsający dramat w 4-ch częściach.

PROSZONY OBİAD (wyborna komedia) | WIDOKI HISZPANJI (natura)

NAD PROGRAM

Obchód 125 lecia Konstytucji 3 Maja

Całkowity pochód narodowy w Warszawie. Zdjęcia z natury. Sensacja! Aktualne zdjęcia

Obchód 125-lecia 3 Maja w Częstochowie

Nowość!!

NA SCENIE!

Nowość!!

„DZIADY” (Część IV A. Mickiewicza)

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Prenumeraty Pism warszawskich i poznańskich z odnośnikiem do domu przyjmuje w każdym czasie **Kantor Pism** ulica Panny Marji № 24 (róg Teatralnej.) 077-

Potrzebna korespondenta z dokładną znajomością języka niemieckiego. Oferty w „Gońcu” sub J. B. 097-

W poniedziałek na Nowym Ryнку zrabiono portfel bronzowy z pieniędzmi przeszło 100 Marek i legitymację na imię Ludwika Meier żołnierza. Zastawę znalazła raczy złożyć w Gońcu za nr-go 2) Marek 326-

30 kamieni mydła po 28 rubli do sprzedania ul. Panny Maryi № 23 m. 6. 325-

Poszukuję zaraz inteligentnej młodej wdowy z jednym dzieckiem pożądaną dziewczynką do zaopiekowania się domowym gospodarstwem. Oferty Administracja Gońca Częstochowskiego sub J. K.

Fotografie z obchodu 3-go Maja po 15 kop. do nabycia w Administracji Gońca

postługom, niezmiernie przygnębiające wrażenie czyniła Wiktorja Hammerowa, zrozpaczona matka ofiary.

Założony orszak ulicami Jasną, Celną i Wieluńską skierował się ku cmentarzowi św. Rocha, gdzie złożono zwłoki na wieczny spoczynek

„Gra” Jerzego Żuławskiego.

Doborowy zespół artystów z udziałem cieszącej się zasłużonym uznaniem i sympatją pary utalentowanych amatorów organizuje w początkach czerwca wieczór ku czci zmarłego poety śp. Jerzego Żuławskiego. Na program złożył się ma prolog, tryptyk pod tyt. „Gra” Żuławskiego itd. Wieczorowi należy wróżyć powodzenie.

Zebranie Wielkiej Kwesty w Wrzosowej.

We Wrzosowej w sali szkolnej cementowni Wrzosowa w niedzielę 21 maja o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie w sprawie Wielkiej Kwesty Ogólno-Krajowej, na które proszeni są wszyscy interesujący się tą kwestją.

Zebranie Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

W niedzielę 28 maja w lokalu Tow. Poż.-Oszczędn., Teatralna Nr. 11 odbył się ma doroczne zebranie reprezentantów Tow.

Początek zebrania o godz. 2 po południu

Porządek dzienny zapowiada: 1) wybór przewodniczącego, 2) odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia reprezentantów, 3) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za r. 1915, 4) zatwierdzenie budżetu wydatków na r. 1917, 5) wybór nowych członków na miejsce ustępujących członków Rady, Zarządu i Komisji rewizyjnej, wreszcie 6) wnioski.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 19-go do czwartku 25-go Maja 1916 roku.

Sensacja! Dziś Sensacja!

Pannom nie wolno...

Bajeczna farsa amerykańska w 3-ch częściach.

Ostatnia miłość

Wybitny dramat z życia w 3-ch częściach, z serii „Cines”.

Honolulu stolica wysp Hawajskich (z natury w kolorach.)

HOTEL GLOBUS (komiczny)

Uwaga: W niedzielę o godzinie 3-iej odbędzie się specjalne przedstawienie dla młodzieży **po cenach niższych.**

Gdyby na zebranie to nie przybyła dostateczna liczba osób, następne odbędzie się w niedzielę 4 czerwca b. r. o g. 3 po poł. bez powtórnego zawiadomienia.

Dzisiejsza zmiana legitymacji

Przypominamy, że dziś w piątek 19 rządy domów o numerach parzystych, jutro w sobotę 20—numerów nieparzystych powinni odebrać od lokatorów dotychczasowe legitymacje do otrzymania kart na chleb i cukier przedłożyć je wraz z książkami mel-dunkowymi w okręgach Miejskiej Deputacji Żywnościowej do zmiany na legitymacje nowe.

Kartofle do sadzenia.

Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do wiadomości, że kartofle do sadzenia będą wydawane tylko do jutra, soboty 20 bm, a zatem wszyscy, którzy się zapisali i nie odebrali takowych, niechaj się spieszą z odbiorem, gdyż po tym terminie kartofle do sadzenia już nie będą wydawane.

Kradzieże.

W czasie nabożeństwa w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze podoficerowi Niedlerowi skradziono z tylnej kieszeni munduru czarny pugilares z pieniędzmi w sumie Mk. 57 oraz kwitem depozytowym Śląskiego Związku Bankowego na Mk. 1,000.

Na Nowym Ryнку szeregowiec Ludwik Meyer zgubił bronzowy pugilares, zawierający legitymacje osobiste i przeszło mk. 100 gotówki. Być może jednak, że mu go ukradziono.

NADEŚLANE.

Chleb po 8 kop.

Zarząd Piekarni Popularnej podaje do ogólnej wiadomości, że poczynając od 18 b. m. cena chleba zostaje

zredukowaną do 8 kop. za funt, czyli 26 kop. za bochenek wagi trzy funty i ćwierć.

Listy do Redakcji

Szanowny Redaktorze!

W dzisiejszym „Gońcu” pisze pan M. B. Hoffman, że był pierwszym, który w roku zeszłym ofiarował rozsądę kapusty dla biednych, nie bojąc się konkurencji — a inni poszli w jej ślad.

Żeby pana M. B. Hoffmana wprowadzić z błędą, iż nie on był pierwszym inicjatorem bezpłatnego rozdawnictwa nadmieniamy, że Towarzystwo Ogrodnicze od lat czterech rozdało bezpłatnie posiadaczom pólek rozsądę i nasiona oprócz tego inni ogrodnicy pp. Napieralski i Sypek, już od paru lat rozdała rozsądę bezpłatnie, przynosząc ją robotnikom na półka Co prawda nie reklamowali się w miejscowych organach i nie zadal poświadczeń pp. Dzielnicowych. Dla otrzymania kopy lub dwóch kapusty wartającej dziesięć kopiejek, robotnik lub robotnica zmuszony jest czasem dwa dni zmarnować, nim uzyska to zaświadczenie.

Z szacunkiem
Zarząd Częstochowskiego Towarzystwa Ogrodniczego.

(pieczęć)

Częstochowa, 18—V—1916.

Repertuar.

Dziś, w piątek.

Par y s k i — „Dziady” IV część A. Mickiewicza i obrazy kinematograficzne.

O d e o n — Obrazy kinematograficzne.